

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2020r.

sprawy **G. K. (poprzednio D.)**

skazanego za czyny z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 8 kwietnia 2019r., sygn. akt V Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 17 października 2018r., sygn. akt X K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego, w tym nieuiszczoną opłatą od kasacji w kwocie 450,- zł.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Podczas lektury zarzutów kasacyjnych opisanych w punktach I i II rzuca się w oczy, iż mają one charakter czysto polemiczny.

Nie mogło okazać się skuteczne wskazane naruszenie art. 433 § 1 k.p.k., gdyż Sąd Odwoławczy w sposób prawidłowy przeprowadził kontrolę wyroku Sądu I instancji i w uzasadnieniu wydanego orzeczenia w sposób właściwy omówił wszystkie zarzuty podniesione w apelacji.

W punkcie II kasacji skarżący tylko pozornie podniósł zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałyby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie, w tym zakresie, skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Analiza motywów rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego nie potwierdza zarzutów autora kasacji, jakoby ograniczył się on do powielenia argumentacji Sądu I instancji. Choć w istocie Sąd ten zgodził się z wyrokiem Sądu I instancji i motywami jego rozstrzygnięcia, to w sposób właściwy dla organu odwoławczego wyjaśnił dlaczego za niezasadne uznał zarzuty naruszenia reguły *in dubio pro reo* i rażącej niewspółmierności kary i środka kompensacyjnego, jak też należyta uwagę przyłożył do zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych w zakresie sprawstwa skazanego.

Również w odniesieniu do zeznań świadka P. S. nie jest tak, by depozycje te zostały w jakimkolwiek zakresie pominięte, jak twierdzi obrońca skazanego. Podlegały one ocenie Sądu rozpoznającego sprawę w I instancji i przyznano im walor wiarygodności, jednakże nie zostały one uznane za dowód najistotniejszy z punktu widzenia czynienia ustaleń faktycznych w sprawie, z uwagi na to, że świadek nie posiadała informacji, które przesądzałyby o fakcie wyjazdu skazanego za granicę i pozostawania poza terytorium RP w inkryminowanym okresie. Sąd Odwoławczy przeprowadził w tym zakresie kontrolę instancyjną i nie stwierdził naruszenia jakichkolwiek zasad procesowych. Sąd ten wskazał także, z jakich przyczyn wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę, w tym na to, że pozostają one w sprzeczności do zeznań świadków Ł. A. i P. P. .

Konkludując, brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Odwoławczy w sposób niepełny lub niewłaściwy rozpoznał zarzuty apelacji.

Nie mógł być także skuteczny zarzut opisany w pkt III kasacji. Nie wdając się w szczegóły dotyczące kwestii poprawności sformułowania tego zarzutu, wydaje się, że intencją skarżącego było wskazanie na potrzebę działania Sądu

Odwoławczego z urzędu i dostrzeżenie dopuszczenia się przez Sąd I instancji obrazy prawa materialnego. Zdaniem skarżącego niepodjęcie przez Sąd Odwoławczy działań w tym zakresie i niezastosowanie art. 12 k.k., skutkowało naruszeniem art. 53 k.k. i orzeczeniem rażąco niewspółmiernej kary, a w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy niesprawiedliwego orzeczenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że chybiony jest zarzut obrazy art. 12 k.k. – nie było bowiem możliwe naruszenie przez Sąd Okręgowy wskazanego artykułu w sytuacji, w której Sąd go nie stosował.

Analiza uzasadnienia kasacji nie pozwala ponadto ustalić, na jakiej podstawie jej autor uznał, że niezastosowanie art. 12 k.k. (przy jednoczesnym zastosowaniu przez Sąd I instancji art. 91 § 1 k.k.) skutkowało następczo naruszeniem art. 53 k.k. i orzeczeniem kary rażąco niewspółmiernej, a przede wszystkim, w oparciu o jakie przesłanki autor wywiódł twierdzenie, że zakwalifikowanie działania oskarżonego jako czynu ciągłego w myśl art. 12 k.k., skutkowałoby wymierzeniem mu łagodniejszej kary. Sąd Najwyższy nie dostrzega takich zależności w sytuacji, gdy wymierzając karę łączną za przypisane czyny zastosowano zasadę pełnej absorpcji.

Wymierzając kary jednostkowe, jak też karę łączną, Sąd zastosował dyrektywy kary określone w art. 53 k.k., a rozstrzygnięcie Sądu w tym zakresie podlegało kontroli instancyjnej na skutek podniesienia w apelacji zarzutu niewspółmierności orzeczonej kary. Sąd II instancji nie dostrzegł uchybień w tym zakresie.

Nie sposób zatem czynić Sądowi Odwoławczemu zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. Autor kasacji nie wykazał, by utrzymanie w mocy orzeczenia zapadłego w I instancji było rażąco niesprawiedliwe, zaś Sąd Najwyższy nie znajduje podstaw do takiego twierdzenia.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakichkolwiek uchybień, tym bardziej zaś rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.